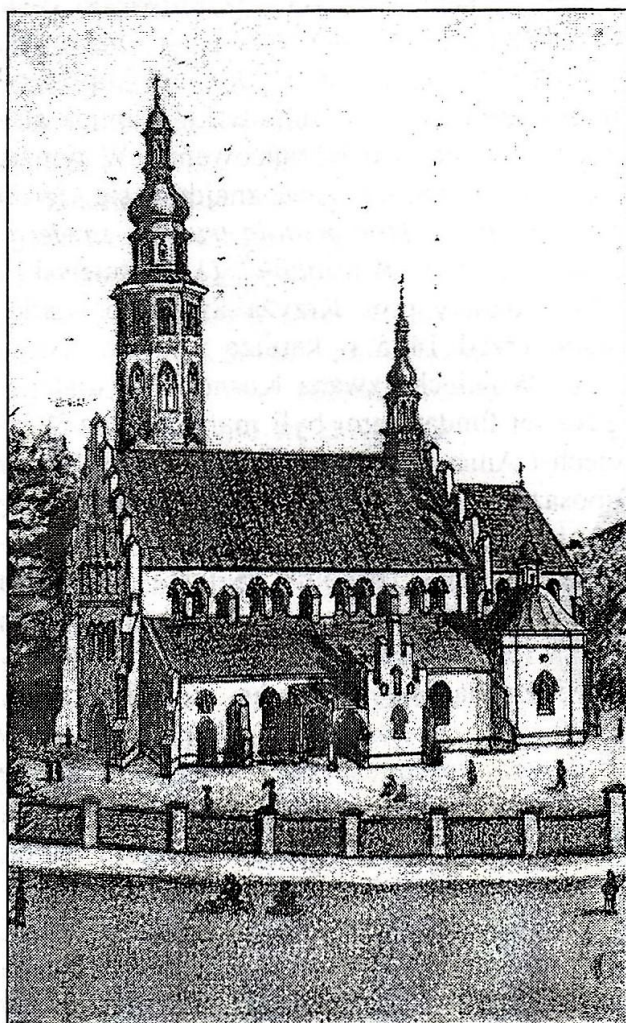


Dzieje kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela przy ul. Rwańskiej, wzniesionego zapewne w latach 1360–1370 z fundacji króla Kazimierza Wielkiego, o czym informuje historyk ks. J. Długosz, wzbogaciło jego powiązanie ze znajdującym się tuż obok królewsko-starościńskim zamkiem. Z tego to względu bywało tu wielu znamienitych gości, głównie z dynastii Jagiellonów, w tym: Władysław Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk, Zygmunt Stary i Zygmunt August, św. Jadwiga, św. Kazimierz Jagiellończyk (patron Radomia) i Fryderyk Jagiellończyk (przyjął tu insygnia kardynalskie) oraz nuncjusze papiescy, posłowie i przedstawiciele innych państw. W świątyni odbywały się uroczystości o charakterze nie tylko religijnym, na przykład



Kościół p.w. św. Jana Chrzciciela, pocztówka wykonana po 1908 r., rys. W.L., fot. B. Wolski.

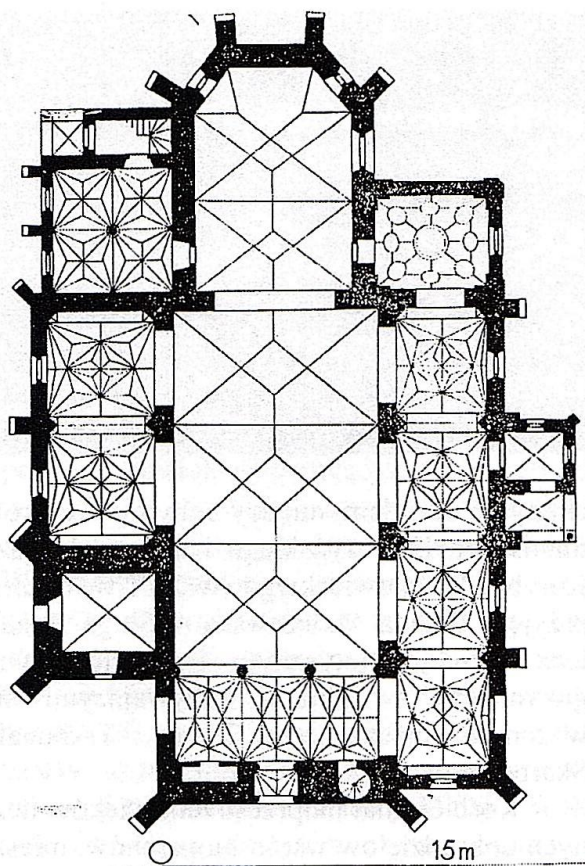
Wiesław Marek KOWALIK

KRÓLEWSKA FARA

chrzty z udziałem między innymi: ex króla Stanisława Leszczyńskiego i księcia Janusza Korybut Wiśniowieckiego (w XIX w. chrzest przyjął Wanda Malczewska – Sługa Boża), lecz także patriotycznym i okazjonalnym, głównie w związku z odbywającymi się w zamku posiedzeniami Sejmu i Trybunału Skarbowego.

Kościół miał na przestrzeni wieków licznych dobrodziejów wśród monarchów, mieszczan i przedstawicieli szlachty. Znamienna jest w tym aspekcie treść dokumentu wystawionego w 1633 r. przez Władysława IV Wazę: „Upraszali nas niektórzy panowie rada imieniem wielbnego Wojciecha Gniewisza, rządcy parafii w naszym mieście Radomiu, abyśmy wszystkie zapisy dla jego kościoła na miejskich i ziemskich dobrach teraz i dawniej uczynione powagą naszą królewską zatwierdzić raczyli. Popierając z należytą gorliwością, co tylko ściąga się do pomnożenia chwały boskiej, chętnie skłaniamy się do tak słusznej prośby.” (J. Gacki).

Fara stanowiła również ważny ośrodek edukacji i kultury, tu bowiem „w miejscu gdzie teraz wikariat była Wyższa Szkoła Parafialna. Na mistrzów byli przysyłani akademicy krakowscy i zamojscy... Ze szkoły tej wyszło wielu mężów zasłużonych krajowi cnotą i nauką” („Księga historyczna probostwa...”). Wśród wykładowców tej uczelni był między innymi Stanisław Niewieski, filozof i astronom, zaś jednym z uczniów – zapewne Mikołaj z Radomia, późniejszy kompozytor nadworny Jagiełły. Działały tu ponadto bractwa: Literackie, Tkackie, Kuśnierskie i Różańcowe, kapela (dzięki fundacji muzycznej założonej w 1678 r. przez A. Gąsio-



Plan kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela po przebudowie z lat 1909–1911, oprac. R. Brykowski, rys. Z. Dolatowski

rowskiego), skarbiec i biblioteka – urządzone nad zakrystią, zaś w bocznych pomieszczeniach kościoła znalazły swe miejsce: archiwa: ziemskie i grodzkie oraz akta i przywileje miejskie. „W nagrodę za starania o dom Boży reskrypty pochwalne od króla Zygmunta III i Władysława IV” otrzymał pleban Wojciech Gniewisz, a wyróżniającą się wśród plebanów i proboszczów postacią był także Józef Smiatkowski, kapelan króla Stefana Batorego. Nie sposób nie wymienić jeszcze co najmniej dwóch osób: ks. Jana Wiśniewskiego, który na plebanii, mającej od 1863 r. swą siedzibę w dawnym zamku, urządził na pocz. XX w. interesujące prywatne muzeum oraz ks. Piotra Górskiego, który na pocz. XX w. kościół przebudował, pamiętając o jego wielkiej dziejowej roli, którą odegrał.

Gotycka, ceglana świątynia, pierwotnie o prostokątnej formie, z jedną nawą i niższym prezbiterium, jest jedną z kazimierzowskich budowli tego rodzaju, wzniesionych w tak zwanym stylu dworskim, pseudodwunawowym, o wnętrzach charakteryzujących się

swoiście usytuowanymi słupami, wspierającymi sklepienie (przykładem takiegoż jest m.in. kościół w Wiślicy). W kolejnych wiekach dobudowano doń cztery kaplice kultowo-grobowe. Pierwszą z nich p.w. Krzyża świętego, usytuowaną w narożu południowo-zachodnim, wznosił przed 1416 r. Teodor Dytko. W dokumencie erekcyjnym altarii, wystawionym przez bpa krakowskiego Wojciecha Jastrzębca, zapisano między innymi: „My Wojciech... kanclerz Królestwa Polskiego, czynimy wiadomo wszystkim... iż opatrzny mąż Dytko... pragnąc za rzeczy ziemskie dostać niebieskie, by zbawić swą i swoich potomków dusze... dla chwały Wszechmocnego Boga... darował swoje dwie jatki... i ogród”. Drugą kaplicę p.w. Trójcy Świętej (Warcabowska, Różańcowa, Bożego Ciała) zbudował od północnej strony kościoła, od zakrystii do wieży, i uposażył folwarkiem w 1481 r. Jan Warcab (z 1617 r. pochodzi informacja o drugim fundatorze - Wydźdze). Na utrzymanie tej kaplicy Marcin Szydłowiecki ofiarował plac przy ul. Rwańskiej, natomiast w 1653 r. „altarz Bożego Ciała” uposażył mieszczanin Marcin Bujnowski. Kaplica służyła także bractwu Różańcowemu. W tymże, między innymi, obiekcie znajduje się „grób zasklepiony, w którym stoją trumny, zawierające kości rodu Warcabów” (J. Wiśniewski). Obok kaplicy p.w. Krzyża Świętego wzniesiono przed 1495 r. kaplicę p.w. św. Anny i św. Wojciecha zwaną Kosnowską, dlatego, gdyż jej fundatorami byli małżonkowie Wojciech i Anna Kościeniowie, aptekarze, którzy uposażyli ją folwarkiem. Znajdujący się w niej ołtarz erylowali w 1541 r. prymas – Piotr Gamrat i kanonik pułtuski – Marcin Kromer. Obok wzniesiono, zapewne w latach 1500–1505, z fundacji Stefana Baryczki, kaplicę zwaną Baryczkowską. Z kolei „w r. 1630 Jan Kochanowski chorąży koronny (i starosta kozienicki) zapisał na wsi Policzny 3.000 złp dla kościoła... i przybudował kwadratową kaplicę, nakrytą półkolistym sklepieniem, ponad którą wznosi się oszklona kopuła... Na sklepieniu malowane herby: Korwin, Półkozic, Janina, Odrowąż... Ołtarz znajdujący się dziś w tej kaplicy był niegdyś wielkim ołtarzem” („Ksiega...”). Ta piękna, późnorenansowa kaplica, która stanęła od południa

kościół, na wysokości prezbiterium, swą formą nawiązuje do wawelskiej kaplicy zygmuntońskiej. Jej wnętrze ozdabiają sztukaterie w typie kalisko-lubelskim, wykonane przez znakomity, zamojski warsztat Jana Wolffa (podobne stiuki spotykamy m.in. w kościołach Lublina i Kazimierza Dolnego). Ponadto, od frontu kościoła istniała być może kaplica p.w. Zwiastowania N. Marii Panny, Feliksa i Adaukta (lub był to jedynie ołtarz) wzniesiona w 1540 r. przez plebana Feliksa z Woli Pawłowskiej. Oprócz kaplic, prawdopodobnie w l. 1439–1460, przy zachodnio-północnej stronie kościoła, wzniesiono masywną wieżę-dzwonnicę, przykrytą ceglany, stożkowym hełmem (obecnie widocznym jedynie od wnętrza) z krenelażem i gankiem dokoła. Pełniła ona bowiem również funkcję miejskiej strażnicy, stąd jej architektoniczna dominanta nad Miastem Kazimierzowskim. Na ceglanych ścianach wyryte są tu daty i, jak się przypuszcza, imiona strażników: *Nicolaus, Bartolomeus, Joannes*.

Na przestrzeni wieków świątynia była wielokrotnie odnawiana i przebudowywana. Prace te hojnie wspierali między innymi: Piotr Paluch (1439 r.), Mikołaj Jedwabny (1483 r.) i Mikołaj Kochanowski (poł. XVI w.). Z pierwotnej, królewskiej fary zachowało się prezbiterium, z zapewne XVI wiecznym sklepieniem sieciowym, oraz ściany naw – północna i częściowo południowa (przede wszystkim naroże południowo-wschodnie). W 1752 r. zawaliło się sklepienie (gotyckie?), które zastąpiono sufitem ozdobionym polichromią. W 1820 r. Julian Ursyn Niemcewicz widział popękane ściany i stosy kamieni (nagrobnych lub posadzkowych) oraz rozebrane ołtarze. Podczas wspomnianych prac w 1837 r., jak zapisano w: „Księdze...”, podwyższono prezbiterium, „kaplicę południową zasklepiono, wykonano sufit, a w 1838 r. rozpoczęła się restauracja wieży, którą podwyższono o 12 łokci. Zewnętrzne mury wieży ozdobiono gzymsami i oknami w charakterze gotyckim, przerobiono

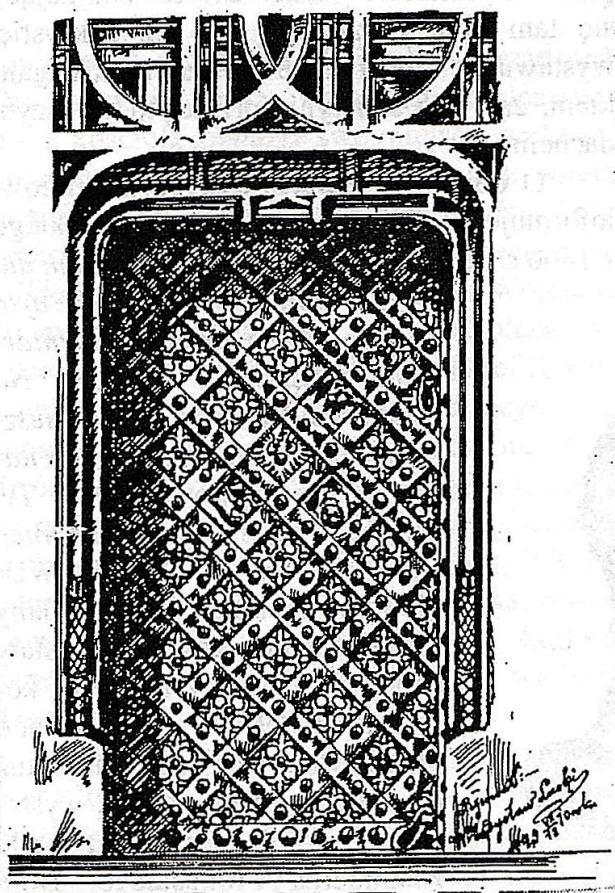
front i facjatę kościoła i pomalowano olejno czerwonym w cegielki kolorem. Chór z organem prawie nowy urządzono. Posadzkę z flisów (kamienia ciosowego) w środkowej nawie o kościoła...” (wcześniej wieżę remontowano w l. 1780–1802). Prace te wykonano pod kierunkiem arch. Stefana Balińskiego i przedsiębiorcy Marcina Kowalskiego. W 1878 r. Antoni Wąsowski – budowniczy gubernialny, sporządził projekt restauracji wieży, wykonanej w l. 1881–3. Podwyższono ją wówczas do 45 m i opatrzono neobarokowym hełmem i elementami neogotyckimi. Przebudowa kościoła na dużą skalę miała miejsce w l. 1908–1911 pod kierunkiem arch. Józefa Piusa Dziekońskiego, prowadzona przez S. Dzikowskiego, przy nadzorze S. Lamparskiego, arch. miejskiego (zob. Kwart. SKRZR nr 6). Obiekt przekształcono w trójnawową bazylikę o zwiększonych wymiarach, tworząc w miejsce kaplic nawy boczne. Nawa główna otrzymała sklepienie sieciowe, wzorowane na prezbiterium, a kaplica p.w. Trójcy Świętej, która zachowała swe mury obwodowe, w miejsce stropu sklepienie kryształowe. Rozebrano też znajdujący się tam chór muzyczny, jak też zakrystię, wystawiając nową z zewnętrznym krużgankiem, zaś całą świątynię przykryto wyższym dachem.

O obiektach towarzyszących kościołowi informuje między innymi opis ks. J. Gackiego z 1860 r.: „*probostwo, to jest dworek, dom dla slug, stajnie. spichrz, było między trzema murami: cmentarnym, grodzkim i miejskim. Na ostatnim utworzono górne mieszkanie, przerobione z baszty i nazwano je officjalstwem. Tył kościoła zajmowała kamienica mansyonarska...*” (ks. J. Wiśniewski zapisał, że drewniany wikariat i dom kościelnych stały naprzeciw głównych drzwi kościoła). W 1937 r. nadbudowano piętro wikariatu, natomiast tuż przed II wojną światową wystawiono, według projektu arch. Kazimierza Prokuskiego, Dom Katolicki.



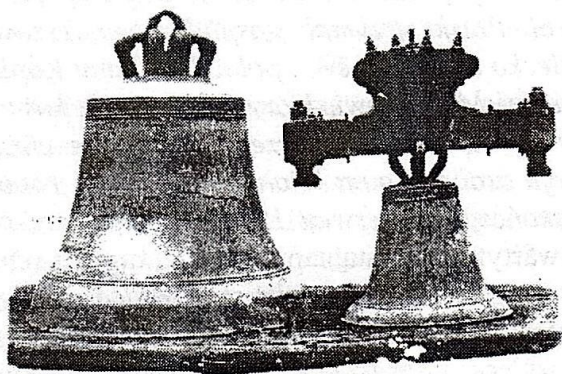
Chcielnica z 2 poł. XV w.

Jeśli chodzi o wyposażenie kościoła to na przestrzeni wieków ulegało ono zmianom, a z pierwotnego XIV wiecznego, zapewne bogatego, nie pozostało nic. Z późniejszych czasów zachowały się między innymi: gotycka chrzcielnica wykonana w 2 poł. XV w., z piaskowca szydłowieckiego, którą wtórnie przemieszczono do kaplicy Kochanowskich. Z około 1500 r. pochodzi późnogotycki obraz św. Jana Ewangelisty, malowany na desce, stanowiący prawdopodobnie część ołtarzowego poliptyku. Ten najstarszy zachowany w Radomiu obraz stanowi cenny przykład gotyckiego malarstwa tablicowego. Interesujące i cenne są także obrazy przedstawiające sceny „Ukrzyżowania”. Pierwszy z nich z pocz. XVII w., z postaciami Maryi i św. Jana Ewangelisty, manierystyczny, w stylistyce niemieckiego malarstwa renesansowego, pochodzi z dawnego ołtarza głównego, natomiast drugi, późnorenesansowy z około 1600 r., malowany na desce, przedstawia scenę pasyjną, wraz z klęczącą postać donatora Widerty i jego rodziny – radomskich mieszczan. Wiemy ponadto o XVII w. obrazie



Drzwi w portalu do zakrystii, rys. z 1910 r.

św. Kazimierza, malowanym przez C. Gonzalesa Palmę w Rzymie, który się niestety nie zachował. Z prezbiterium do zakrystii prowadzą żelazne drzwi z okuciami, z monogramem Chrystusa, Orłem Jagiellońskim i herbem Odrowąż – fundatora Mikołaja Szydłowieckiego, kasztelana i starosty radomskiego. Są one osadzone w portalu wykonanym po 1515 r. w stylu gotycko-renesansowym, z piaskowca (ten typ portalu rozpowszechnił B. Berreci i Mistrz Benedykt z Sandomierza). W zakrystii i skarbcu przechowywano cenne przedmioty takie jak: XVII wieczny srebrny pacyfikał (z podobiznami ewangelistów), z relikwiami drzewa Krzyża Świętego, o którym ks. J. Urbański w 1887 r. zapisał w „Księdze...”: *„Otrzymaliśmy dar dla kościoła od ...Pani Strojnowskiej, właścicielki wsi Bartodzieje... – drzewo Krzyża świętego... umieściliśmy (je) w odrestaurowanym krzyżu... Pani Strojnowska opowiada, że część tej relikwii otrzymała od swego ojca Kazimierza Grabowskiego, który otrzymał (ją) w darze od przeora w Gdańsku, zabraną z klasztoru oliwskiego...”* (relikwiarz ten „wyreperował” złotnik Norblin w Warszawie). Według inwentarzy z 1 poł. XVII w., pacyfikałów i krzyży było aż dziesięć, a ponadto następujące argentaria: relikwiarz puszkowy (z czaszką w środku), wykonany zapewne w XV lub XVI w., monstrancja, siedemnaście złotych i pozłacanych kielichów. Ich fundatorami byli m.in.: Rusłowa, Śmigielski i Śmiałek, a ponadto trybularz ofiarował aptekarz Szymon, lampy srebrne Jugnerowicz i Foglerowa, a monstrancję A. Pstrokoński. W 1880 r. bliżej nieznaną monstrancję przerobił złotnik Eugeniusz Kurkowski w Radomiu. Niektóre z wymienionych sreber oraz sukienki z obrazu Matki Bożej z Dzieciątkiem i wiele wot, miały być ofiarowane na potrzeby Ojczyzny w 1794 r. (odebrano część z nich, co pokwitowali: Tadeusz Kościuszko i K. Ożarowski. Z wielu ornatów, stanowiących dzieła sztuki hafciarskiej, zachowały się następujące: ze sceną Zwiastowania, z około 1700 r., z herbem Topór – D. Tałowej wojewodźiny lubelskiej, z 1754 r. i ornat z pasa kontuszowego, sygn. Paschalis z 2 poł. XVIII w. Ponadto w 1883 r. „Adam Jaksa Komarnicki darował do kościoła dwie kolumny starożytne marmu-



Dzwony z 2 poł. XV w., fot. po 1932 r.

rowe dużej wartości, na których mogłyby być pomieszczone statui s. Kazimierza i s. Stanisława" („Księga...”), a przy zakrystii umieszczono kropielniczkę przywiezioną ze Świętego Krzyża. W kościelnej wieży znajdowały się gotyckie dzwony, z których jeden z 1460 r. był dedykowany św. Piotrowi, a drugi – wykonany w 1491 r., z reliefem „Ukrzyżowanie” – św. Janowi Chrzcicielowi. Oba zostały zdjęte z dzwonnicy w 1932 r. i ich aktualna lokalizacja nie jest znana. Trzeci dzwon, barokowy z 1753 r. pękł w 1895 r. i został przetopiony w Warszawie (bliżej nieznane dzwony skonfiskowali Niemcy podczas II wojny św.).

„Wszystkie ołtarze w farze były snycerską robotą, w słupy z gzymsami, pstro wyzłacane. Liczba ich w kościele i z kaplicach najwięcej 8 wynosiła. Jedynie osoba św. Mikołaja była wyrzeźbiona, inne wyobrażenia świętych malowane. W wielkim ołtarzu w 1718 r. mieścił się obraz Pana Jezusa Ukrzyżowanego, a obraz św. Jana Chrzciciela w bocznym, lecz w 1747 r. patron kościoła św. Jan przeniesiony był na wielki ołtarz... Ołtarze z fundacjami, czyli altarie były trzy: św. Magdaleny w kaplicy tegoż imienia przez Kochanowskiego, św. Wojciecha w prezbiterium po prawej stronie i św. Anny, który po zniesieniu kaplicy ustawiono naprzeciw ambony, przez Kościelników uposażone...” (ks. J. Gacki).

W XIX stuleciu ołtarze wyposażono w obrazy radomskich artystów: H. Pinko (św. Mikołaj, św. Walenty, M.B. Różańcowa), Jana Karmańskiego (Chrzest Jezusa), Karola Hoppena (Przemienie Pańskie), Józefa Mazurkiewicza oraz Bonawentury Dąbrowskiego

z Warszawy (Bóg Ojciec, Jan Chrzciciel, św. Tekla) i Bizańskiego z Krakowa (obraz w ołtarzu św. Jana Chrzciciela). Znajdujące się obecnie w kościele neogotyckie ołtarze wykonano, w związku z przebudową kościoła, w firmie „Krzywicki–Morawski w Radomiu”. W głównym ołtarzu, ufundowanym przez ks. P. Górskiego (wykonanym wg jego programu) umieszczono figury św. Piotra i Pawła oraz obrazy: Serca Jezusa, św. Jana Chrzciciela (malowany przez „panią Schoenberg z Wąchocka”) i wizerunek Matki Boskiej. Ołtarz Matki Boskiej Różańcowej wystawili wikarzy: Dionizy Ostrowski, Telesfor Kopydłowski i Jan Klimkiewicz. W trzecim ołtarzu św. Józefa, ufundowanym przez Adama Goluśza, umieszczono cenne obrazy św. Józefa i „Przemienie Pańskie”, malowane w Rzymie, a ofiarowane przez inż. Aleksandra Pstrokońskiego, „wielkiego dobrodzieja kościoła”. Ołtarz Kryspina i Kryspiniana, wystawiony przez Zgromadzenie Szewców, został zaopatrzony w obraz św. Tekli (malowała Schoenberg) i obraz Matki Boskiej, ze złotą koroną, wykonany w Rzymie, ofiarowany przez A. Pstrokońskiego „Ołtarz w kaplicy Pana Jezusa, w stylu niemieckim, bardzo gustowny. Ewangelistowie na drzewie wymalowani... Przed kilkudziesięcioma laty był w prezbiterium, a następnie kiedy zbudowali... z ciosowego kamienia ten przenieśli do kaplicy. (Fryderyk) Czerwiński... ten ołtarz odnowił... fabryka Krzywicki zupełnie (go) przyprowadziła do porządku i wyzłociła. W tym ołtarzu umieściłem rzeźbę piękną Pana Jezusa, dawniej w Wielkim Ołtarzu była,... obraz św. Piotra Apostoła, którego Pan Jezus za rękę przytrzymuje by nie zatonął, na górze umieściłem również obraz Pana Jezusa zbitego, którego we śnie widziałem, jak szedł do Radomia. Potrzeba szczególniejszego trafu, kiedy poszedłem spowiadać jedną zamożną mieszkankę Radomia zobaczyłem ten obraz, prosiłem o takowy dali mi i umieściłem w ołtarzu” (ks. P. Górski, „Księga...”). Ołtarz ten, wzorowany na kompozycji rzymskiego łuku triumfalnego, złożył w 1605 r. Jan Krychulski. Wiemy ponadto o rzeźbach: Matki Boskiej, z około 1400 r., pochodzącej z bramy Krakowskiej, przeniesionej do kościoła w XIX wieku, przez pewien czas umieszczonej nad

wejściem do zakrystii od strony zewnętrznej, oraz o figurze (*de columna*) św. Leonarda. Interesująco przedstawia się zagadnienie wystroju kościoła w postaci polichromii. Pierwsza informacja dotycząca tego zagadnienia mówi o malowidłach z 1752 r. wykonanych w kościele, w tym na suficie nawy głównej i w prezbiterium, na zlecenie ks. A. Gryziewicza, ilustrujących „godzinki o Niepokalanym Poczęciu N. Marii Panny”. Podczas restauracji kościoła w l. 1837–39 wewnątrz „odmalowano gustownie” pozostawiając sceny biblijne w prezbiterium, które później odnowił Jan Karmański, dodając na arkadach własną kompozycję „Chrzest Chrystusa”. W 1911 r. ks. P. Górski zapisał: „Postanowiłem malować kościół, a mianowicie presbiterium... Porozumiałem się z Artystą nadwornym króla Bawarskiego, professorem zamieszkałym w Monachium, Panem Tadeuszem Rychter, który miał do pomocy malarza z Genewy i Artystkę, również z Monachium i przybrał jeszcze z Radomia zdolnego czwartego malarza. Otóż zaczęli malować w sierpniu... farby sprowadzali z Monachium... Na sklepieniu niebieskim wyłócili gwiazdy i zodiaki, następnie Aniołów. Na ścianie presbiterium, gdzie ołtarz wielki – Ewangelistów. Na ścianie od zakrystii Chrystus Pan wskrzesza Łazarza i Chrystus błogosławi Działki, i przy samym ołtarzu święta Cecylia gra na organach, niżej głowa św. Jana Chrzciciela, naprzeciw tej ścianie Matka Boska Częstochowska i Matka Boska Ostrobramska...” Odnośnie prac mających miejsce w następnym roku ks. P. Górski zanotował: „Postanowiłem dokończyć malowanie całego kościoła... Powziąłem zamiar nająć do tej pracy miejscowego artystę w Radomiu zamieszkałego, który jest zdolnym i zrobiłem z nim kontrakt..., że będzie malował wg mojego programu... zaczął sklepienie, skończył w 1914 r. Temat dałem: od strony ambony: „Ucieczka do Egiptu”, „Dwunastoletni Pan Jezus uczy pomiędzy doktorami” i „Wieczerza Pańska”, na drugiej ścianie „Zwiastowanie”, „Narodzenie Pana Jezusa” i „Pokłon Trzech Króli”. Na arkadzie prezbiterium „Ukrzyżowany” i adoracja aniołów. Pomiedzy żebrowaniami „patronów i patronki polskich”, w nawie Pana Jezusa, świętych Apostołów, w kaplicy Najśw. Paniienki – po-

nieważ podanie mówi, że Kazimierz Wielki Król Polski trzymał gospodarzowi Trzasce dziecko do chrztu św... poleciłem Panu Kopińskiemu Maryanowi, który maluje cały kościół by wymalował to zdarzenie, tylko, że chrzci moja osoba..., a na ścianach aniołów... roboty wykończył w czerwcu 1914 r.” W kontrakcie zawartym z artystą zapisano, iż „kaplica renesansowa (P. Jezusa) jako stanowiąca odrębną całość pod względem stylowym ma być w tymże charakterze pomalowana. Roboty powyższe będą wykonane farbami kazeinowymi”. Wykonane polichromie były, jak uważano, zbyt ciemne, nie pasujące do wnętrza kościoła. „Dziwnie też prędko zniszczyło się to malowanie... Za poradą biskupa zwróciłem się do profesora Bukowskiego (Jan Bukowski, art. malarz i grafik, uczeń L. Wyczółkowskiego, J. Malczewskiego i E. Grasetta w Paryżu, malował m.in. wraz z W. Tetmajerem w kościele NMP w Krakowie, przyp. aut.), który ukończył właśnie malowanie katedry sandomierskiej. Przyjechał na miejsce w grudniu 41 r., wziął pomiary i ugodził się na pomalowanie presbiterium, Temat obrazu „Czterej jeźdźcy z Apokalipsy” opracował przez całą ziemię. Niestety... na wiosnę wypadł w sąsiedztwie pożar, ratował swe sprzęty... i umarł pozostawiwszy tylko szkice niedostatecznie opracowane, z którymi jego współpracownicy nie mogli sobie poradzić. Malowidło ma poważne wady, które miejscowi malarze wyolbrzymiają, mają też pretensje czemu ich nie zauważono? Naciskany z wielu stron powziąłem myśl usunięcia tego malowidła i zastąpienia go innym. Ponieważ królowa Jadwiga nocowała na tutejszym zamku, więc ma być treść tego nowego obrazu zaczerpnięta z jej życia, może np. „Chrzest Litwy”. Do malowania reszty kościoła zatrudniłem prof. Z. Sedliczkę z Krakowa, który w 1943 r. pomalował nawy boczne, a w 1944 nawę główną. Aczkolwiek malowanie jeszcze nie skończone, ale robi dodatnie wrażenie, dekoracja w kolorach jasnych, w liniach pionowych... Ofiarność na to już trzyletnie malowanie była spora, złożono blisko pół miliona..., ostateczne wykończenie kościoła, które ma się dokonać w r. 1946” (ks. W. Kosiński, „Księga...”).

Znajdujące się dziś w kościele polichromie wykonał w 1972 r. prof. Wacław Taran-czewski.

Wspomnieć trzeba także o obiektach sztuki znajdujących się obecnie na przykościelnym cmentarzu. Ustawiona jest tam rokokowa kamienna rzeźba przedstawiająca św. Jana Nepomucena, ufundowana w 1752 r. przez Adama Grabowskiego, biskupa warmińskiego, prezesa Trybunału Radomskiego. Oprócz inskrypcji umieszczono tu herby Zbiświcz, Lisicki, Dębica i Leliwa. Wykonawcą tej rzeźby był Piotr Coudray (1713–1770), nadworny rzeźbiarz króla Augusta III. Dzieło to odnowiono w 1819 r. o czym informuje napis: „*Pobożna przeszłość wzniosła, srogi czas obalił, aż znowu radomianin ten posąg ocalił, przestawiony i odnowiony nakładem obywateli m. Radomia 1819 roku dnia 2 ma-*

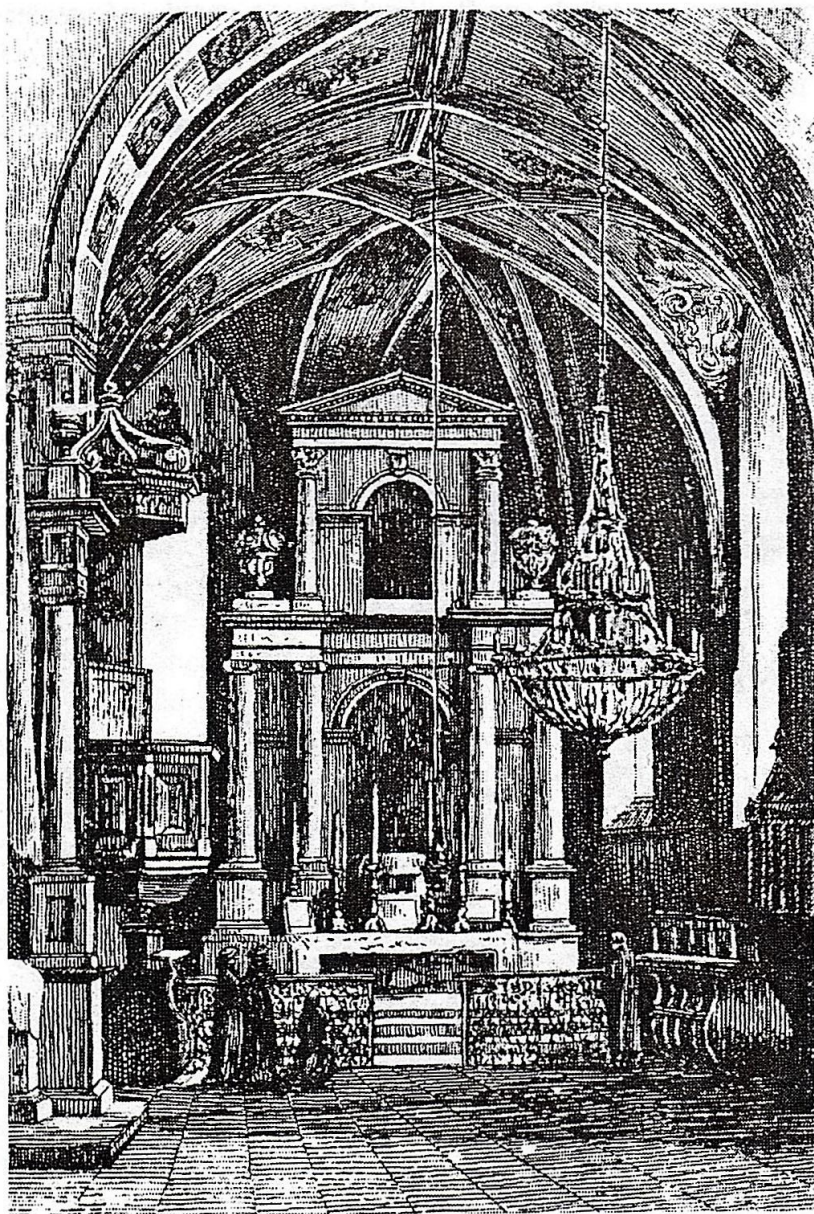
ja”. Ponadto, w 1883 r.: „*Alojzy Imbs starszy Bractwa zajął się wyrestaurowaniem, ...przebudowaniem kapliczki przy dawnym probostwie będącej, przy czym wiele zasług położył obywatel Adam Krzyżkiewicz swoim funduszem*”. Chodzi tu zapewne o kamienną kolumnę z rzeźbą „Chrystus u słupa”. Wspomnieć też należy o kamiennych epitafiach z XVIII w., Łodwigowskich i Majewskich, które zachowały się w murze dawnej kaplicy p.w. Trójcy Świętej. Wiemy ponadto o XVII wiecznym, marmurowym nagrobku znajdującym się niegdyś w kościele, Teofila i Ewy Szydłowskich oraz o artystycznym epitafium z brązu z 1910 r. reagenta M. Przychodzkiego i jego żony Marii z Nalepińskich (obiekt ten przechowuje od niedawna Muzeum Okręgowe).

Źródła:

Księga historyczna miejscowa Probostwa Radomskiego założona przez ks. Józ. (efa) Woj. (ciecha) Urbańskiego 1879 r., rps w archiwum parafii św. Jana Chrzciciela.

Literatura:

- Brykowska M., Kościół par. p.w. św. Jana Chr. w Radomiu. Prezbiterium – badania architektoniczne i wnioski konserwatorskie, Warszawa 1971. mps archiwum Służby Ochrony Zabytków Radomiu.
- Brykowski R., Fara p.w. św. Jana Chrzciciela w Radomiu (studium historyczno-konserwatorskie), Warszawa 1970, mps w archiwum Służby Ochrony Zabytków w Radomiu.
- Gacki J. (ks.), Radom i jego kościoły do końca XVIII w., przygotował S. Zieliński, Radom 1999.
- Kaszewski F. (ks.), Historia Parafii św. Jana w Radomiu na przestrzeni 150 lat od 1825–19745 r.... T. I, Radom 1975, mps archiwum parafii św. Jana.
- Kowalik W.M., Fara i listy architekta, Kwartalnik SKRZR Nr 6.
- Makarewicz S. (ks.), Wypisy źródłowe do dziejów zamku radomskiego, „Studia Diecezji Radomskiej”, t. I, Radom 1998.
- Szczepkowska K., Łoziński J., „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. 3, z. 10, powiat radomski, Warszawa 1954.



Prezbiterium i ołtarz główny, stan sprzed 1989 r. na rycinie z XIX w.